Pierwszy najważniejszy mecz sezonu Lowlanders Białystok

W sobotę (27 kwietnia br.) Lowlanders Białystok czeka domowa batalia z zespołem Seahawks Gdynia. Ewentualna porażka sprawi, że drużyna z Podlasia utrudni sobie drogę po obronę tytułu.

Każdy w zespole zna wagę i czuje trudność tego meczu. Odpowiedzialność, że ponowne mistrzostwo może przy ewentualnym niepowodzeniu nam się wymknąć z rąk. Ale takie okoliczności tylko nas motywują, by być jeszcze bardziej odpowiedzialnym na boisku, a w sobotę zagramy najlepszy mecz w sezonie – mówi z przekonaniem Piotr Morko, prezes Lowlanders.

Zespół z Białegostoku ostatnie spotkanie rozegrał 6 kwietnia z ekipą Tychy Falcons. Lowlanders przegrali 13:39. Natomiast rywale z Pomorza ostatnią wygraną odnieśli 14 kwietnia. Więc z jednej strony są w „zwycięskim pędzie", z drugiej białostoczanie mieli dużo czasu na wyciąganie wniosków z niepowodzenia.

W sobotę po raz pierwszy w sezonie w barwach białostoczan zagra najlepszy biegacz ligi, reprezentant Polski Mikołaj Pawlaczyk. Sprawi on z miejsca, że Lowlanders, a szczególnie formacja ofensywna, wskoczy na inny, dużo wyższy poziom.

- Krzysztof Czaplejewicz, który w ostatnich spotkaniach jako biegacz grał niemal wszystkie akcje, spisywał się świetnie. Zdobył dla nas w trzech meczach cztery przyłożenia, ale przez to, że grał tak dużo nie zdobył ich jeszcze więcej. Nie miał oddechu. Teraz, kiedy dołączył do niego Mikołaj, przy naszej doskonałej linii ofensywnej wiem, że trudno będzie ich zatrzymać. To będzie już zupełnie inne granie – opowiada sternik Lowlanders.

W barwach białostoczan zagrają też inne nowe twarze, m.in. duet z Białorusi Yauheni Shchuka i Vitali Sivakou oraz reprezentant Polski Jakub Nowicki.

- Wierzę, że nasi sąsiedzi zza wschodniej granicy spełnią się w naszej drużynie i pomogą nam w wielu spotkaniach. Natomiast co do Kuby, to jestem jego wartości pewny. To nasz wychowanek i świetny zawodnik. Gdyby nie kontuzja, która wyłączyła go z gry na dwa lata, to pewnie byłby starterem w reprezentacji Polski na The World Games. Jego powrót to wielkie wzmocnienie – dodaje Morko.

Mecz z Seahawks odbędzie się na boisku bocznym przy ul. Słonecznej 1. Bramy

stadionu będą otwarte już od godziny 11. Wstęp dla dzieci do 12 lat jest bezpłatny, natomiast dla pozostałych kibiców wejściowa cegiełka kosztuje 10 zł.

- Chcę by to było rodzinne święto sporu. Przygotowaliśmy dla kibiców wiele atrakcji. Więc zachęcam wszystkich, by się pojawić na spotkaniu. Natomiast jeżeli ktoś z różnych względów nie będzie mógł być z nami osobiście, to na naszych mediach społecznościowych będzie dostępna specjalna transmisję, która wystartuje wraz z rozpoczęciem spotkania. I mogę wszystkim zagwarantować, emocji w tym meczu nie zabraknie – kończy prezes Lowlanders.

mat. org.

Program 5. kolejki LFA1

Sobota: Lowlanders Białystok - Seahawks Gdynia (godz. 12), Wataha Zielona Góra - Rhinos Wyszków (12), Wilki Łódzkie - Wenglorz AZS UWM Olsztyn Lakers (17).

Niedziela: Towers Opole - Armia Poznań (13), Warsaw Mets - Kraków Kings (14).

Pauzują: Panthers Wrocław, Tychy Falcons.

Tabela LFA1 - Grupa Północna:

1. Seahawks 3 6 119:41
2. Mets 3 2 3 62:56
3. LOWLANDERS 3 2 60:84
4. Lakers 3 2 52:84
5. Rhinos 3 0 45:100
6. Wilki 3 0 19:145

Tabela LFA1 - Grupa Południowa:

1. Panthers 3 6 147:27
2. Falcons 3 6 138:64
3. Armia 3 6 89:60
4. Kings 3 4 80:81
5. Wataha 3 2 42:68
6. Towers 3 2 45:88